

# DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

## P. Prezydent R. P. wziął udział w sypaniu kopca na Sowińcu

### Pobył głowy państwa w Krakowie

KRAKÓW, 13.8. W dniu dzisiejszym ze „Święta Gór“ w Zakopanem przybył do Krakowa samochodem Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki z Małżonką. Panu Prezydentowi towarzyszyli: szef kancelarii cywilnej Świążawski, major dypl. Krawczyk, mjr. Górzewski, kpt. Hartman i ks. dziekan Humpola.

Na zamku królewskim na Wawelu Dostojny Gość powitali: wojewoda krakowski Wł. Raczkiewicz, dowódca OK 5 gen. Narbut-Luczyński, prezydent m. Krakowa dr. Kaplicki i starosta grodzki Pa-

łosz. Po przywitaniu się z obecnymi Pan Prezydent udał się do swoich apartamentów.

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent wraz z Małżonką i otoczeniem udał się na Sowińiec, celem poznania się z pracami około sypania kopca Marsz. Piłsudskiego, po czym Pan Prezydent osobiście wziął udział w sypaniu kopca, wywożąc taczki ziemi. Następnie taczki z ziemią wywozła Małżonka Pana Prezydenta.

W sypaniu kopca Marszałka wzięło również udział otoczenie Pana Prezydenta.

Po powrocie na Wawel Dostojny Gość zszedł do krypty św. Leonarda, gdzie zabawił dłuższą chwilę u trumny Marszałka Piłsudskiego.

Na znak zamieszkania głowy państwa w zamku królewskim na Wawelu, z jednej z baszt powiewa chorągiew o barwach państwowych. Na zamku zaciągnięta została warta honorowa 20 pp.



## Prezydent Finlandji udekorowany orderem Orła Białego

### Min. Beck powraca do Kraju

HELSINKI, 13.8. Wczoraj o godz. 12.30 prezydent republiki Svinhufvud przyjął na audjencji p. ministra Becka, który wręczył panu prezydentowi insygnia orderu Białego Orła. W czasie audjencji obecni byli: minister spraw zagranicznych Hackzell i poseł R. P. Charwat.

Następnie prezydent Svinhufvud podejmował p. ministra Becka śniadaniem, w którym wzięli udział: prezes rady ministrów, minister spraw zagranicznych Hackzell, szef sztabu gen. Ostermann, poseł R. P. Charwat, poseł fiński w Warszawie Idman, podsekretarz stanu fińskiego MSZ Vilikuoski, szef gabinetu polskiego min. spraw zagranicznych Lubieński oraz szereg wyższych urzędników MSZ. W czasie śniadania panował bardzo serdeczny nastrój.

O godz. 6-tej popołudniu minister Beck przyjął przedstawicieli prasy polskiej, z którymi podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w Finlandji. Następnie w apartamentach poselstwa R. P. p. minister Beck przyjął przedstawicieli prasy fińskiej.

Wieczorem w poselstwie R. P.

odbył się obiad z udziałem ministra Becka i towarzyszących mu osób, a następnie poseł Charwat podejmował na raucie reprezentantów fińskiego świata politycznego i kulturalnego oraz przedstawicieli prasy fińskiej i polskiej.

Dziś późnym wieczorem p. minister Beck opuszcza stolicę Finlandji na statku „Cieszyn“.

## Prosta, bardzo prosta jest polityka polska

### Co minister Beck powiedział w Finlandji

HELSINGFORS, 13.8. P. minister spraw zagranicznych Beck udzielił przedstawicielom prasy następującego wywiadu:

„Głębokie zmiany, jakie zaszły w Europie po wstrząsach wojny światowej i związanych z nią zjawisk, stawiają, moim zdaniem, dzisiejszej pracy politycznej dodatkowy warunek, tj. głębszą, niż kiedykolwiek potrzebę znajomości spraw, krajów i ludzi.

Odnosi się to oczywiście przede-

wszystkiem do rejonu, w którym dany kraj posiada najbliższe bezpośrednie zainteresowania gospodarcze, kulturalne lub inne. Dlatego też mówiąc o mojej wizycie w Finlandji, obok żywego zadowolenia, które wynoszę z tej wizyty, pospołu z całą polską opinią publiczną, chciał bym podkreślić jej wielki pożytek.

Finlandja nie jest u nas krajem nieznanym. Mamy o niej wyrobione pojęcie, zarówno na podstawie tradycji, jak i rozwoju aktualnych zainteresowań, ale dopiero osobiste zetknięcie z ludźmi i krajem, daje pełny obraz. W zetknięciu z najwybitniejszymi kierownikami państwa fińskiego miałem sposobność stwierdzić wspólnie podstawowych pojęć, rozumianych i ocenianych zarówno w Polsce, jak i w Finlandji, a mianowicie głębokie przywiązanie do niezależności polityki swego kraju, przy lojalnie i szczerze życzliwym stosunku do bliższych i dalszych sąsiadów i, dalej — wielki zmysł realizmu, zbliżający zawsze myśl do wykonania i uniemożliwiający czysto abstrakcyjny stosunek

do życiowych zagadnień.

Dzięki wzajemnemu zrozumieniu, opartemu na tych zasadach, łatwo mi w Helsingforsie przeprowadzić jasne i szczerze rozmowy o szeregu interesujących nas wspólnie zagadnień. Być może, że będziecie panowie zawiędzeni, nie słysząc odemnie żadnych nowych, ani sensacyjnych wiadomości. Jest to jednak naturalne wobec faktu, że zarówno moja wizyta, jak i cała polityka naszego kraju pozbawiona jest tego elementu. Polityka polska jest prosta, tak prosta, że niektóre szczególne nie podrażnione imaginacje nie chcą w to w żaden sposób uwierzyć. Ale to już nie moja wina. Mam natomiast głębokie przekonanie, że nasz prosty sposób pojmowania spraw szybko znalazł zrozumienie u mężów stanu, z którymi miałem sposobność się zetknąć. Taki właśnie sposób patrzenia na rzecz, opinia polska przypisuje i Finlandji, tak, jak wszystkim narodom północnym.

(Oświadczenie fińskiego ministra spraw zagranicznych podajemy na str. 3-ciej).

## Pomnik Marszałka

### stanie na drugiej półkuli

PORTO ALEGRE, 13. 8. — Prasa miejscowa opisała w podniosłych słowach wymarsz „Kadrówki“, pod kreślając wiekopomny czyn „Komendanta Piłsudskiego“.

Kolonja Polska w stanie Rio Grande do Sul, chcąc przyczynić się do świetności setnej rocznicy walk o niezależność tego Stanu, zamierza wystawić tutaj pomnik Marszałka

Piłsudskiego. Władze stanowe i miejskie są przychylnie projektowi kolonji polskiej i skłonne do udzielenia miejsca pod pomnik w centrum miasta. Ponieważ pomnik nie będzie mógł być wykonany na 20 września (dzień rocznicy), przeto w dniu tym będzie założony tylko kamień węgielny i cokół.



## Strzelecka Szkoła pilotażu szybowcowego w Sokółce

Podobnie jak w roku ubiegłym klub szybowcowy przy zarządzie i komendzie Okręgu Z.S. uruchamia w sezonie bieżącym szkołę pilotażu szybowcowego na własnym szybowisku, położonym w odległości 4 klm. od Sokółki, gdzie w roku ubiegłym 18 uczestników uzyskało kategorię „B” i otrzymało z Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej znaczki międzynarodowych pilotów szybowcowych.

Zarówno doskonały sprzęt zakwaterowania jak i warunki zakwaterowania oraz wyżywienia w tej szkole, przyciągnęła niewątpliwie na tegoroczne turnusy tych, dla których szlachetny sport szybowcowy był dotychczas nieosiągalnym. Uczestnicy znajdują pomieszczenie w wygodnych barakach na terenie szybowiska, tuż obok hangaru. Prowadzona będzie własna kuchnia.

Warunki przyjęcia: 1) wiek od 16—35 lat (przyczem dla niepełnoletnich potrzebne jest pozwolenie rodziców), 2) świadectwo lekarskie poradni sportowej Okręgowego Ośrodka F. i P.W. Początek I-go turnusu od 25 sierpnia do 16 września br., II-go turnusu od 29 września do 11 października b. r. Opłata za kategorię „A” i „B”—50 zł., dzienne utrzymanie po 1 zł 50 gr., wszystko płatne zgóry.

Szkolenie będzie się odbywać pod kierunkiem wykwalifikowa-

nego i rutynowanego pilota-instruktora szybowcowego p. Feliksa Kuczkowskiego. Zgłoszenia przyjmuje zarząd i komenda Okręgu III-go Z. S. w Grodnie, ul. Orzeszkowej 30—Dom Strzelca, pokój Nr. 10.

## Epilog tragicznego wypadku

na sali sądowej

Wojskowy Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Białymstoku rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę mjr. Antoniego Staraka, oskarżonego z art. 230 i 140 k. k. oraz kpt. Baka Kazimierza i ppor. Łapińskiego-Piechoty, oskarżonych z art. 140 k. k. Tło sprawy przedstawia się następująco:

W dniu 16.IX ub. r. oskarżeni jechali samochodem z Grodna do Białegostoku. Szoferem samochodu był Ireneusz Panasewicz, jednak pewną część drogi prowadził auto, nie mając na to pozwolenia, mjr. Starak. Przed Wasilkowem prowadzący samochód major Starak spostrzegł na szosie dwie kobiety, idące lewą stroną. Na dany sygnał jedna z nich usunęła się z szosy, druga zaś Bronisława Sakowicz w obawie przed zakurzeniem, usiłowała przebiec na drugą stronę. W momencie przebiegania została jednak u-

derzona błotnikiem w głowę, co spowodowało natychmiastową śmierć.

W czasie przeprowadzonego niezwłocznie po śmierci Bronisławy Sakowicz śledztwa, badani w celu ustalenia okoliczności wypadku oficerowie — zeznali, że w krytycznym momencie auto prowadził szofer Panasewicz, za nieszcześliwy wypadek zaś ponosi całkowitą odpowiedzialność zabita, która nie powinna była widząc pędzące auto, przebiegać na drugą stronę. Ścisłe dochodzenie ustaliło jednak okoliczności wypadku cokolwiek odmienne, co też było podstawą postawienia wymienionych oficerów w stan oskarżenia.

Przed sądem przesunął się w dniu wczorajszym cały szereg świadków.

Oskarżonych broni mec. Firstenberg z Grodna. Wyrok podamy jutro.

## Za uderzenie dziecka batem

tłum zabił woźnicę

Do Sądu Okręgowego w Grodnie wpłynął pozew adv. I. Ettingera o zabezpieczenie powództwa cywilnego na posiadłości Rubina Jacuńskiego, handlarza drzewem, Szulimana Kabrowskiego, oraz Mojżesza Sosnowicza, zamieszkałych we wsi Marcinkańce. Z powództwem tem występuje rodzina Wiktora Markiewicza.

Dnia 2-go maja 1935 r. Wiktor Markiewicz jechał wozem przez wieś Marcinkańce. Jakies dziecko żydowskie uczepiło się wozu. Markiewicz chcąc je odpedzić, machnął biczem i uderzył je. Dziecko podniosło lament, alarmując współwoźniaków, którzy otoczyli Markiewicza.

Wobec groźnej postawy tłumu Markiewicz chwycił siekierę i zagroził. Tłum odstąpił. Wtedy Markiewicz położył siekierę na wozie, lecz gdy ruszył, spadła mu ona na szosę. Rozzuchwalony tłum rzucił się wtedy na niego, ścigał go z wozu i tak mocno pobił, że Markiewicz niebawem zmarł.

Początkowe dochodzenie stwierdziło, że ze strony napastników największą zawziętość wykazali Kabrowski, Sosnowicz i Jacuński. Aresztowano ich i

osadzono w więzieniu w Grodnie

Markiewicz zostawił po sobie 6-letniego syna, 4-letnią córkę i żonę, w imieniu których wniesiono przeciw mordercom powództwo cywilne.

## Podrzutek

Dnia 12 bm. około godz. 21 m. 30 na stopniach domu nr. 5 przy ul. Kościelnej znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej (w wieku około 1 tygodnia). Przy dziecku znaleziono kartkę z napisem, że jest chrześcijańskiego pochodzenia, nieochrzczone i porzucone przez matkę z braku środków do życia. Dziecko umieszczono w zakładzie Opiekuńczo - Wychowawczym

## Tajemniczy trup w stogu siana

W dniu 12 bm. o godz. 14.10 na łąkach „Pognoje” w odległości 400 mtr. od toru kolejowego st. Sokółka, znaleziono pod stogiem siana trupa nieznanego mężczyzny, w wieku lat 30, z ranami od broni palnej.

## Białostockie Tow. Elektryczności

rozszerza swą sieć na 4 miasta i 6 gmin

W dniu 23 lipca 1935 r. p. minister przemysłu i handlu nadał „Białostockiemu Towarzystwu Elektryczności” uprawnienie rządowe Nr. 256 na prze-

tworzenie, przesyłanie i rozdzielanie energii elektrycznej na obszarze objętym granicami miast: Choroszcz, Starosielce, Supraśl i Zabłudów oraz gmin wiejskich: Białostoczek, Choroszcz, Dojlidy, Gródek, Michałowo i Zabłudów. Uprawnienie nadano na okres czasu do dnia 31 marca 1964 r. Akt uprawnienia doręczony został Elektrowni Białostockiej przez Urząd Wojewódzki w dniu 7 sierpnia 1935 roku.

## Spis budynków w Białymstoku

Wydział Finansowy Zarządu Miejskiego przeprowadza obecnie spis budynków oraz ilości i rozmiaru mieszczących się w nich lokali. Spis ten sporządzany jest dla celów statystycznych, potrzeb urzędów skarbowych i celów własnych Zarządu Miejskiego. Sporządzanie spisu potrwa około miesiąca.

## Z za kotar studio M. U. P.

We środę o godz. 21.15 usłyszymy przez megafon rozgłośni MUP niezwykle interesujący reportaż p. t. „W fabryce dykt”. W audycji tej autor p. M. Piotrowski przedstawi nam pracę robotników w państwowej fabryce dykt w Dojlidach.

## Z kroniki policyjnej

W sposób systematyczny ze składu niezamkniętego (ul. M. Piłsudskiego 18), którego właścicielem jest Janowski Samuel (zam. przy Polnej 35), dokonywano kradzieży starego żelaza. Wartość skradzionego żelaza oblicza on na sumę 150 zł. Sprawcami tej kradzieży są: Moruta Tadeusz (lat 8)—Nowy Świat 8 i Szymanowski Antoni —M. Piłsudskiego 18.

— Dnia 17 bm. po południu nieznanymi sprawcy dostali się do chlewka Muszyńskiego Antoniego (Poznańska 18) skąd skradli przechowywaną tam gotówkę w sumie 5.900 zł.

— Po przeprowadzonym dochodzeniu ustalono, że kradzieży brony z majątku Dojlidy dokonali: Depczyński Wacław, lat 24 — kol. Henrykowo, Łapiński Mieczysław, lat 24, przebywający obecnie w więzieniu pod zarzutem napadu rabunkowego i Szymański Edward, lat 24 — Dojlidy-Fabryczne.

— Ostrowski Wilhelm (Sienkiewicza 15) zameldował, że dn. 12 bm. Ciuliński Tadeusz (Sosnowa 15), przywłaszczył sobie 52 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku.

## Jutro kwesta na dzieci

Niedożywionych i pokrzywdzonych przez los dzieci jest w naszym mieście co najmniej kilka tysięcy. Od całego społeczeństwa należy im się pomoc, więc nie żałujmy kilku groszy na kwestę, którą urządza Tow. „Przystań” w dniu jutrzejszym tj. 15 b. m. na rzecz kolonij i półkolonij letnich.

## Nieszczęśliwy wypadek

Wczoraj około godz. 8 rano na dworcu kolejowym Białystok Fabryczny zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Zajęty przy wyładowywaniu skrzyń z wagonu robotnik Stanisław Jaroszewicz (Daleka 2) został przygnieciony opadającą skrzynią, doznając stłuczenia prawego biodra oraz porania stopy. Jaroszewicza odwieziono na opatrunek do najbliższej przychodni Ubezp. Społecznej. Stan jego zdrowia życiu nie zagraża.

## Unieruchomienie przedzalni

Przedzalnia Openhejma (Mickiewicza 43) została częściowo unieruchomiona. Bez pracy pozostało 14 robotników dotychczasowej drugiej zmiany.